

Sygnatura akt IX Cupr 836/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 28-11-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Beata Wójtowicz-Woźniczka

Protokolant: Mirosław Jabłoński

po rozpoznaniu w dniu 21-11-2013 r. we W.

sprawy z powództwa A. R.

przeciwko Spółdzielczemu Centrum (...) z siedzibą we W.

- o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej - Spółdzielczego Centrum (...) z siedzibą we W. – na rzecz powódki – A. R. – kwotę 730,00 zł (siedemset trzydzieści złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 01.07.2013r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo dalej idące;

III. znosi wzajemnie poniesione przez strony postępowania koszty procesu.

Sygnatura akt IX Cupr 836/13

UZASADNIENIE

Powódka A. R. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Spółdzielczego Centrum (...) we W. kwoty 1450 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 03.10.2012r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Uzasadniając treść podniesionych żądań wskazała, że w dniu 21.06.2012r. zawarła ze stroną pozwaną umowę – zgłoszenia, na mocy której pozwana sprzedawała jej imprezę (turnus rehabilitacyjny) w terminie od 03.10.2012r. do 17.10.2012r. w Ośrodku w M.. Powódka była zobowiązana do wpłaty kwoty 645 zł w terminie do 30.09.2012r. Przy zawarciu umowy zastrzegła swój wyjazd z wózkiem inwalidzkim akumulatorowym, co zostało w treści umowy odnotowane. Podała, że na krótko przed terminem wyjazdu pozwana telefonicznie powiadomiła powódkę o odmowie wyjazdu z wózkiem, motywując powyższe brakiem miejsca w autokarze, co zmusiło powódkę do uczestniczenia w turnusie bez wózka inwalidzkiego, a to z kolei naraziło ją na istotne niedogodności. Po zakończeniu turnusu powódka złożyła reklamację żądając zadośćuczynienia i sfinansowania wyjazdu, z którego mogłaby skorzystać z wózkiem inwalidzkim. Strona pozwana zaproponowała powódce udział w turnusie rehabilitacyjnym w okresie od 15.04.2013r. do 29.04.2013r. w kwocie pomniejszonej o wartość dofinansowania z tj. 730 zł. Powódka nie zgodziła się na takie rozwiązanie. Strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko, również po interwencji Powiatowego Rzecznika Konsumentów. Powódka wskazała, że brak możliwości skorzystania z wózka akumulatorowego znacznie ograniczyła możliwość jej poruszania się podczas pobytu w ośrodku rehabilitacyjnym.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu stosowanie do norm prawem przepisanych.

Motywuując tak wyrażone stanowisko w sprawie przyznała, że ze pośrednictwem Biura (...) w O. zawarła z powódką umowę o pobyt na turnusie rehabilitacyjnym w ośrodku (...) w M., w podanym przez powódkę terminie.

Wskazała, że powódka poniosła koszt pobytu na turnusie w wysokości 645 zł, a pozostały koszt w wysokości 730 zł był dofinansowany ze środków PFRON. Zaprzeczyła jednak, jakoby wyjazd powódki na turnus z wózkiem akumulatorowym był warunkiem zawarcia przez nią umowy. Skierowanie powódki na turnus rehabilitacyjny nie wymagało pobytu z opiekunem ani konieczności poruszania się przez powódkę na wózku inwalidzkim. Wpis w polu „uwagi” świadczący o wyjeździe z wózkiem akumulatorowym został uczyniony przez agenta biura po zapewnieniu powódki, że wózek który zamierza zabrać na turnus jest mały, lekki i składany i może być przewożony w luku bagażowym autokaru. Nadto wskazała, że powódka zarówno w czasie kontaktów z biurem podróży, jak i w trakcie turnusu rehabilitacyjnego poruszała się o kulach. Strona pozwana zauważyła dalej, że przed wyjazdem powódka skontaktowała się telefonicznie z pozwanym, w celu uzyskania potwierdzenia, czy rzeczywiście może zabrać wózek, na co uzyskała odpowiedź że tak, pod warunkiem, że jest to wózek o małych gabarytach, składany i mieszający się w luku. Wówczas zdaniem strony pozwanej powódka zrezygnowała z zabrania wózka, który nie spełniał tych wymogów. Nadto wskazała, że trakcie turnusu zapewniła powódce możliwość skorzystania ze znajdującego się na terenie ośrodka wózka inwalidzkiego, z czego powódka nie skorzystała i poruszała się o kulach, uczestniczyła w zajęciach oraz korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych. Powódka podczas turnusu nie zgłaszała żadnych problemów z poruszaniem się, a jedyne zgłaszane przez nią zastrzeżenie dotyczyło zbyt niskiej temperatury w pokoju. Zadowolenie powódki z przebiegu turnusu wynikało też zdaniem strony pozwanej z wpisu powódki do księgi pamiątkowej ośrodka.

W piśmie procesowym z 24.09.2013r. powódka podkreśliła, że jest osobą schorowaną, a jedynie w przypadku lepszego samopoczucia jest w stanie przejść o kulach kilkanaście metrów, jednak w przypadku gorszego samopoczucia ma możliwość poruszania się wyłącznie przy pomocy wózka akumulatorowego. Nie ma siły by poruszać się przy pomocy zwykłego wózka, gdzie wymagana jest wytrzymałość rąk. Powódka podała, że przez 2 tygodnie ani razu nie była nad morzem, ponieważ nie miała siły się tam dostać samodzielnie. Wskazała także, że jej wózek jest składany i bez problemu mieści się w samochodzie osobowym. Podtrzymała przy tym swoje spostrzeżenia wpisane do księgi pamiątkowej, z samego ośrodka była bowiem zadowolona, a dokonany wpis dotyczył tylko warunków w ośrodku, a nie kwestii braku zgody organizatora na zabranie wózka.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21.02.2012r. powódka A. R. została skierowana na turnus rehabilitacyjny z tytułu schorzenia m.in. dysfunkcji narządu ruchu. W skierowaniu nie wskazano konieczności pobytu wraz z powódką opiekuna. W uwagach wskazano, że pacjentka porusza się na wózku oraz o kulach łokciowych.

(Dowód: wniosek lekarza o skierowanie na turnus rehabilitacyjny z 21.02.2012r. k. 38)

W dniu 21.06.2012r. powódka podpisała ze Spółdzielczym Centrum (...) we W., reprezentowanym przez Biuro (...) w O. „umowę – zgłoszenie” na wyjazd do ośrodka (...) w M. na turnus rehabilitacyjny w okresie od 03.10.2012 r. do 17.10.2012r.

W umowie w „uwagach” zostało wpisane zastrzeżenie o wyjeździe z wózkiem akumulatorowym.

Koszt skierowania uczestnika wynosił 1375 zł, z czego dofinansowanie z PFRON w wysokości 730 zł., a dopłata powódki - 645 zł.

Umowa została podpisana przez przedstawiciela Biura (...) i powódkę.

(Dowód: umowa - zgłoszenie z 21.06.2012r. k. 6)

Organizator wyjazdu – strona pozwana zapewniła w ramach ceny usługi transport w obie strony.

(okoliczność bezsporna)

Przewoźnik wynajęty przez stronę pozwaną do transportu kuracjuszy firma (...) w K. oraz J. J. (...) w W., poinformował, że nie posiada autokarów do przewozu bagaży ponadnormatywnych, do których zalicza się wózek inwalidzki akumulatorowy.

(Dowód: pismo z dnia 30.08.2012r. k. 43; pismo k. 44; zeznania świadka E. K. k. 83)

Trzy tygodnie przed rozpoczęciem turnusu strona pozwana odmówiła powódce zabrania wózka akumulatorowego, uznając iż z zasady taki typ wózka nie jest składany, jest ciężki i nie ma możliwości jego swobodnego przewozu przykładowo w luku bagażowym.

Powódka przed wyjazdem nie stawiała się z wózkiem, nie podjęto próby wsadzenia wózka do luku bagażowego, nie wypytano powódki o jego parametry.

W trakcie turnusu powódka poruszała się o kulach na niewielkie odległości, głównie po ośrodku. Miała możliwość skorzystania z tradycyjnego ręcznego wózka inwalidzkiego.

(Dowód: częściowo zeznania świadka E. K. k. 83; przesłuchanie powódki k. 83)

Wózek powódki mieści się w bagażniku samochodu osobowego typu kombi. Jest on składany, wówczas zajmuje mniejszą powierzchnię niż rower.

Wózek jest lekki, ma kliny, zabezpieczenie do przypinania. Dwie osoby mogą włożyć wózek do samochodu. Powódka samodzielnie potrafiła wepchnąć wózek na płozach do samochodu.

(Dowód: dokumentacja fotograficzna k. 62; przesłuchanie powódki k. 83)

Dla powódki bardzo ważnym było, żeby na turnus jechać z wózkiem. Powódka, nie może poruszać się samodzielnie gdy nie ma podparcia oraz na dłuższe dystanse.

Kiedy przed wyjazdem powódka kontaktowała się z organizatorem z zapytaniem do jakiej wysokości musi złożyć wózek, jako że ma kilka wariantów złożenia, poinformowano ją wówczas że nie może zabrać wózka. Powódka chciała wówczas zamienić miejsce wyjazdu, ale nie było możliwości zmiany. Chciała też zrezygnować, ale powiedziano jej, że organizator nie gwarantuje, że ponowny termin zostanie jej przyznany w krótkim czasie. Powódka na przyznanie turnusu czekała 8 lat.

Podczas pobytu w ośrodku strony pozwanej powódka wypożyczyła jedyny jaki był na stanie wózek ręczny, bo chciała jechać nad morze. Nie miała siły jednak wprawić go w ruch i utknęła na drodze. Nie potrafiła pojechać dalej, ani wrócić. Spotkany przypadkowo kierownik ośrodka musiał ją odwieźć do ośrodka.

Powódka nie korzystała z wycieczek. Nad morzem nie była ani razu przez cały pobyt w M.. Siedziała albo przed budynkiem ośrodka, albo w większości wobec niepogody - w budynku.

Powódka wstydziła się prosić o pomoc w przewożeniu jej wózkiem ręcznym innych kuracjuszy czy obsługę ośrodka. Nikt jej nie proponował pomocy z własnej inicjatywy.

Na wieczorkach bywała, bo odbywały w sąsiednim budynku. Nie uczestniczyła w wycieczkach wyjazdowych, nie chciała jechać bo bez wózka byłaby ciężarem dla innych uczestników.

(Dowód: przesłuchanie powódki k. 83)

Powódka korzystała podczas pobytu na turnusie z zabiegów rehabilitacyjnych.

(Dowód: karta zabiegowa k. 39; zeznania świadka E. K. k. 83 ; przesłuchanie powódki k. 83)

Powódka była zadowolona z warunków panujących w ośrodku strony pozwanej. Jedyne zastrzeżenie miała do temperatury w pokojach, która to niedogodność w miarę szybko została usunięta.

(Dowód: wpis do księgi pamiątkowej ośrodka z 15.10.2012r. k. 42 ; zeznania świadka E. K. k. 83 ; przesłuchanie powódki k. 83)

W dniu 29.10.2012r. przedstawiciel biura (...) oświadczył, że: „ (...) klientka A. R. zgłaszała chęć zabrania ze sobą na turnus rehabilitacyjny wózka akumulatorowego, który miał być lekki, mały i składany. Dopiero później okazało się, że wymiary tego wózka nie pozwalają na zabranie go do luku bagażowego. Ponadto klientka przychodziła do biura o kulach”.

(Dowód: oświadczenie z dnia 29.10.2012r. k. 41)

W dniu 25.10.2012r. powódka zgłosiła reklamację stronie pozwanej w związku z nie przyjęciem jej jako uczestnika turnusu rehabilitacyjnego z wózkiem inwalidzkim, pomimo zawartej umowy.

Strona pozwana nie uwzględniła reklamacji.

Na skutek dalszej korespondencji powódki strona pozwana zaproponowała powódce uczestnictwo w ośrodku rehabilitacyjno – wypoczynkowym A. w S. na turnusie rehabilitacyjnym w okresie do 15.04.2013-29.04.2013r. w kwocie pomniejszonej o wartość dofinansowania z (...) 730 zł. Dopłata powódki miała wynosić 370 zł.

Powódka nie zgodziła się na ofertę strony pozwanej.

(Dowód: korespondencja stron (reklamacja z 25.10.2012r. k. 7, pismo strony pozwanej z 30.10.2012r. k. 9, pismo powódki z 06.11.2012r. k. 11, pismo strony pozwanej z 22.11.2012r. k. 13, pismo powódki z 11.12.2012r. k.15, pismo z 12.03.2013r. k. 20 zeznania świadka E. K. k. 83)

Powódka zgłaszała się z prośbą o interwencję do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w O..

Po interwencji Rzecznika Praw Konsumentów, strona pozwana podtrzymała stanowisko.

(Dowód: pismo z 08.02.2013r.k. 16; pismo z 25.02.2013r. k. 18; pismo z 12.03.2013r. k. 20; pismo z 12.04.2013r. k. 21; pismo z 04.05.2013r.k. 24; pismo z 21.02.2013r. k. 25)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało jedynie w części na uwzględnienie.

W rozpatrywanej sprawie powódka A. R. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej - Spółdzielczego Centrum (...) na jej rzecz kwoty 1.450,00 zł tytułem odszkodowania za nienależycie wykonaną usługę w postaci organizacji turnusu rehabilitacyjnego w M., czego upatrywała w pozbawieniu jej możliwości wyjazdu z inwalidzkim wózkiem akumulatorowym. Okolicznością bezsporną przy tym pozostawało, że powódka zawarła ze stroną pozwaną umowę, przedmiotem której był udział w turnusie rehabilitacyjnym, a którego koszty były w części refundowane, zaś powódka poniosła wydatek w wysokości 645 zł. Strona pozwana wnosząc o oddalenie powództwa w całości zarzuciła, iż usługa wykonana była należycie bowiem nigdy nie zobowiązywała się do transportu osobistego inwalidzkiego wózka akumulatorowego, zaś z tego rodzaju dogodności powódka mogła korzystać bowiem sprzęt znajdował się na miejscu wypoczynku.

W ocenie Sądu odpowiedzialność strony pozwanej wynika zarówno z przepisów kodeksu cywilnego, jak i z przepisów szczególnych. Zgodnie bowiem z art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Podstawy roszczenia powódki należy

upatrywać także w treści art. 11 a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych, mającego zastosowanie poprzez odesłanie z art. 10 c ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, gdzie w zawartej w art. 10c ust. 1 definicji turnusu rehabilitacyjnego wskazuje się poza aktywną rehabilitacją, na elementy wypoczynku. Zgodnie natomiast z art. 11 a ust. 1 ustawy o usługach turystycznych organizator turystyki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych. Pod pojęciem “nienależytego wykonania zobowiązania” należy natomiast rozumieć sytuację, w której świadczenie jest wprawdzie spełnione, lecz nie jest ono prawidłowe, gdyż odbiega w większym lub mniejszym stopniu od świadczenia wymaganego. Strona pozwana, zawierając umowę z powódką przyjęła na siebie odpowiedzialność za wykonanie tej umowy.

W niniejszej sprawie okoliczności zawarcia umowy przez strony nie budziły wątpliwości. Dokonując natomiast ustaleń faktycznych w zakresie ograniczonych możliwości korzystania przez powódkę z usług, za które zapłaciła, a tym samym prawidłowości wykonania umowy przez stronę pozwaną, Sąd oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony oraz w części na zeznaniach świadka E. K. i przesłuchaniu powódki. Zarówno dowodom z dokumentów jak i przesłuchaniu powódki Sąd w całości dał wiarę, albowiem ściśle pomiędzy sobą korelowały, wzajemnie się uzupełniając. Odnosząc się do zeznań świadka E. K., to podnieść należy iż w przeważającej mierze zawierały one ocenę prawną zaistniałej pomiędzy stronami postępowania sytuacji faktycznej, co w żaden sposób nie przełożyło się na ustalenia faktyczne w sprawie, odnośnie zaś kwestii dotyczących zapewnienia powódce na miejscu wypoczynku wózka akumulatorowego sąd nie dał wiary a to z powodów o których niżej mowa.

W ocenie Sądu, z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że powódka podczas korzystania z turnusu rehabilitacyjnego nie mogła w pełni wykorzystać usługi, której koszty poniosła. Z umowy z dnia 21.06.2012r. jasno wynikało, że wyjazd z wózkiem akumulatorowym zastrzeżony w „uwagach”, był warunkiem uczestnictwa powódki w turnusie. Wbrew twierdzeniu strony pozwanej umieszczenie tego zapisu w tym miejscu nie czyni go mniej istotnym niż inne postanowienia umowne, czy też nieobowiązującym. Skoro powódka zastrzegła taki wymóg uczestnictwa, co w świetle jej stanu zdrowia i stopnia sprawności było uzasadnione, strona pozwana winna jej taką możliwość zapewnić. Powódka jest w stanie samodzielnie poruszać się o kulach jedynie na krótkich odcinkach, jednak już poruszanie się na dłuższych dystansach sprawia trudność, wówczas wózek jest jej niezbędny. Powyższe wynikało wprost ze skierowania lekarskiego na turnus. Nie sposób uznać, że zastrzeżenie wzięcia wózka, bez którego powódka jak sama przyznała, nigdy nie wyjeżdża na dłuższe wyjazdy, nie był warunkiem uczestnictwa w turnusie, skoro wprost był zapisany w treści umowy.

Strona pozwana kwestionując swoją odpowiedzialność, wskazywała, że przeszkodą do transportu wózka pozwanej był brak zgody firmy transportowej, oraz że usługa transportu nie była standardem, a stanowiła dodatkowe udogodnienie, którego organizator turnusu nie miał obowiązku zapewnić. Powyższe nie ma jednak znaczenia dla wyłączenia odpowiedzialności strony pozwanej za niewłaściwe wykonanie umowy. Niewątpliwym jest, że pozwana w treści umowy zawartej z powódką wyraźnie zapewniła jej transport wraz z wózkiem. Ustalenia w tym zakresie poprzedzone były konsultacją przez przedstawiciela biura podróży, który upewnił się, że transport taki może zostać wykonany. Tym samym strona pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność za wykonanie tego zapisu umownego, niezależnie od stanowiska innych podmiotów, z którymi łączy ją stosunki umowne.

Nadto, wskazać należy, że z dokumentacji zdjęciowej wynika jednoznacznie, że wózek powódki nie jest typowym wózkiem akumulatorowym i po złożeniu, mieści się w bagażniku samochodu typu kombi. Strona pozwana nie poczyniła żadnych ustaleń, jakim dokładnie typem wózka powódka dysponuje, nie przejawiała jakiegokolwiek woli i nie podjęła jakichkolwiek prób w tym zakresie, chociażby proponując powódce próbę załadowania wózka do autobusu w dniu transportu. W efekcie powyższego, powódka zmuszona była uczestniczyć na turnusie bez wózka. Tym samym, określając typ wózka ogólnikowo w treści umowy, bez zbadania jego parametrów, strona pozwana przyjęła na siebie ryzyko konieczności zapewnienia powódce transportu wózka akumulatorowego każdego typu.

Źródło roszczenia powódki o zapłatę odszkodowania za szkodę niemajątkową w postaci zmarnowanego urlopu stanowi wskazywany art. 11a ust. 1 u.u.t. (Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10).

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały, art. 11a u.u.t., przeniósł na grunt prawa polskiego przepis art. 5 dyrektywy nr 90/314/EWG z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek (Dz.Urz. L 158, 23/06/1990 P. 0059), który statuował odpowiedzialność organizatora imprezy turystycznej za szkody wyrządzone klientowi (konsumentowi) w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 12 marca 2002 r., S. Leitner v. TUI Deutschland GmbH, nr C-168/00 (EurLex nr 62000J0168) orzekł zaś, że przepis ten co do zasady przyznaje konsumentowi prawo do odszkodowania za uszczerbek niemajątkowy poniesiony na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez organizatora imprezy turystycznej. Sąd Najwyższy uznał, że skoro Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że art. 5 dyrektywy 90/314 powinien być wykładany w sposób obejmujący pojęciem szkody także uszczerbek niemajątkowy w postaci „zmarnowanego urlopu”, to art. 11a u.u.t. musi być wykładany w ten sam sposób, podkreślając, że żadne istotne względy wypływające z polskiego systemu prawa cywilnego nie przeciwstawiają się takiej wykładni, a jego znaczenie – w takim rozumieniu – polega na tym, że w zakresie, w którym dopuszcza przyznanie zadośćuczynienia za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy o imprezę turystyczną, stanowi przepis szczególny w stosunku do art. 471 k.c.

Samo ustalenie wysokości należnego odszkodowania za szkodę niemajątkową jest trudne. Na gruncie instytucji zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. w doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że nie wolno posługiwać się szablonami, lecz należy uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnej sprawy. Z jednej strony daje to sądowi dużą swobodę, z drugiej jednak pozostaje kwestia niewymierności krzywdy. Z natury swej bowiem krzywda jest zjawiskiem o charakterze subiektywnym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97, niepubl.). W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. (I CK 131/03) wskazano, iż powołanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego na doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Jeszcze mocniej Sąd Najwyższy dał wyraz potrzebie zmiany spojrzenia na wysokość zadośćuczynienia w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 listopada 2007 r. (V CSK 245/07), gdzie wskazano, iż ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Odnosząc powyższe kryteria do okoliczności niniejszej sprawy stwierdzić należy, że kwota 730 zł dla powódki jest kwotą odpowiednią. Powódka, która zawarła umowę pół roku przed terminem turnusu, do trzech tygodni przed wyjazdem była przeświadczona, że będzie mogła wyjechać z wózkiem. Niewątpliwie zmiana tej okoliczności w tak krótkim terminie przed wyjazdem była niedogodnością, naraziła powódkę na stres, a nadto uniemożliwiła zmianę organizatora. Podkreślić należy, że powódka oczekiwała na skierowanie jej na turnus rehabilitacyjny ok. 8 lat. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał nadto, że w istocie podczas samego pobytu powódka miała znacznie ograniczone możliwości korzystania z usług świadczonych przez stronę pozwaną. Nie uczestniczyła w wycieczkach, nie mogła poruszać się na dalsze dystanse niż po ośrodku i jego bliskich okolicach. Wózek niewątpliwie umożliwiłby jej te czynności. Sąd nie dał wiary przy tym zeznaniom świadka E. K. w zakresie w jakim twierdziła ona, że powódka miała możliwość korzystania z wózka akumulatorowego w ośrodku. Powyższemu powódka zaprzeczyła, podając że mogła korzystać ale wyłącznie z wózka ręcznego, co przy jej sile rąk było niemożliwe do wykorzystania, natomiast świadek nie był na miejscu wypoczynku, a strona pozwana nie zaoferowała żadnego innego dalej idącego źródła dowodowego który tę okoliczność faktyczną mógłby wzmocnić w aspekcie jej wiarygodności. Strona pozwana wskazywała, że powódka podczas turnusu nie zgłaszała żadnych skarg w tym zakresie, że była zadowolona z pobytu, że nie zgłaszała konieczności pomocy ze strony organizatorów. Postępowanie dowodowe wykazało jednak, że nikt z obsługi turnusu nie przejawiał chęci pomocy powódce, o którą sama w istocie nie ośmielała się prosić. Zrozumiałym jest dla Sądu, że powódka, nie chciała, jak podkreśliła obciążać innych osób koniecznością wożenia jej wszędzie ręcznym wózkiem. Tym samym brak skarg z jej strony nie ma wpływu na odpowiedzialność strony pozwanej. Co prawda ze skierowania powódki wynika, że powódka nie wymaga obecności opiekuna, jednakże wskazano w nim na problem z poruszaniem i niezbędność przemieszczania się za pomocą wózka inwalidzkiego. Dla strony pozwanej, która zajmuje się organizacją turnusów rehabilitacyjnych dla osób niepełnosprawnych taki zapis winien być bodźcem do dbania o prawidłowe świadczenie usługi również w tym zakresie i zapewnienie uczestnikom turnusu prawidłowych

warunków odpowiadających stanowi ich zdrowia oraz możliwości skorzystania z wszystkich elementów rehabilitacji wypoczynku, których koszty ponieśli. Powódka nie zaprzeczała też twierdzeniu pozwanej, że sam ośrodek w którym odbywał się turnus, obsługa, wyposażenie, standard i wyżywienie w zasadzie spełniały jej oczekiwania, co jednak nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, jako że brak prawidłowego wykonania umowy dotyczył zgoła innej kwestii.

Ustalając rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, oprócz niewątpliwego dyskomfortu psychicznego, należało mieć również na uwadze rehabilitacyjny charakter turnusu. Doszło w niniejszej sprawie do kuriozalnej sytuacji, w której powódka przebywając w miejscowości nadmorskiej, ani razu przez okres dwóch tygodni nie była nad morzem, co było istotne z punktu widzenia jej stanu zdrowia. Przy ustaleniu należnej powódce kwoty Sąd miał też na względzie propozycję ugodową złożoną powódce przez stronę pozwaną w toku wymiany korespondencji pomiędzy nimi, i zamiar dofinansowania ponownego wyjazdu na inny turnus w kwocie 730 zł. Na jej wysokość miała wpływ też okoliczność, że powódka w części skorzystała z wyjazdu. Na turnusie przebywała dwa tygodnie, korzystała z noclegów, zabiegów rehabilitacyjnych i wyżywienia. W świetle przedstawionych powyżej kryteriów kwoty 730 zł nie można uznać za wygórowaną.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. przyjmując za datę początkową ich biegu datę doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej, jako że powódka nie kierowała do strony pozwanej wezwania do zapłaty kwoty żądanej pozwem, nie formułowała tego żądania też w toku korespondencji pomiędzy stronami. Strona pozwana pozostawała więc w opóźnieniu dopiero od dnia doręczenia jej odpisu pozwu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w pkt. I wyroku oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O wzajemnym zniesieniu kosztów procesu w pkt. III. orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1. k.p.c.